

Sygn. akt II Cz 1437/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2014 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...)D.

przeciwko A. L.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Świnoujściu VI z dnia 1 lipca 2014 roku, sygn. akt VI C 798/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w Świnoujściu oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych opłaty od apelacji.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie wskazał, że pozwany w dniu 11 maja 2014 roku złożył oświadczenie o jakim mowa w art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z którego wynika, że prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z żoną D., oboje są osobami bezrobotnymi, są właścicielami domu o pow. (...)wraz z działką o (...) i nie posiadają innego majątku. Wydatki to koszty opłat za prąd 100 zł, 60 zł za telefon, 400 zł kredyt za dom i 380 inny kredyt oraz bliżej nie zidentyfikowane opłaty w kwotach 50 i 70 zł, łącznie 1060 zł.

Postanowieniem z dnia 19 maja 2014 roku wobec ponoszonych wydatków bez ujawnionych dochodów, Sąd zarządził dochodzenie co do rzeczywistego stanu majątkowego A. L.i zarządzeniem z tego dnia zobowiązał wnioskodawcę do złożenia szczegółowego oświadczenia o stanie majątkowym powoda. W zakreślonym terminie pełnomocnik pozwanego pismem z dnia 30 maja 2014 roku wskazał, że pozwany jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, lecz nie jest zarejestrowany w (...), nie korzysta z pomocy (...), (...)czy innych instytucji, a utrzymuje się z prac dorywczych. Z uwagi na trudną sytuację majątkową wyjechał za granicę, do tego czasu z prac dorywczych uzyskiwał ok. 500 - 600 zł miesięcznie. Posiada rachunek bankowy w Banku (...) S.A.lecz jego stan to 0 zł. Na comiesięczne wydatki składają się kwota 10 zł za prąd, 60 zł za telefon oraz 400 zł tytułem spłaty kredytu hipotecznego oraz 380 zł za kredyt zaciągnięty na prowadzenie działalności gospodarczej, ponadto ponosi koszty związane z wyżywieniem, środkami czystości, środkami higienicznymi oraz niezaplanowanymi wydatkami. Jego żona posiada samochód V. (...)rok prod. (...) Pozwany na dzień dzisiejszy nie prowadzi działalności gospodarczej. W załączeniu przedłożył deklaracje PIT, rachunki potwierdzające wydatki.

Sąd zwrócił uwagę, iż pomimo przedłużenia terminu do przedłożenia wyciągu z rachunku bankowego A. L. do dnia dzisiejszego pełnomocnik pozwanego nie wykonał zobowiązania Sądu.

Analizując sytuację osobistą i majątkową wnioskodawcy Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że jego wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd miał w szczególności na uwadze, iż zasadą postępowania cywilnego jest ponoszenie

jego kosztów przez uczestników tego postępowania. Zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych jest wyjątkiem od tej zasady, w związku z czym powinno być stosowane w wyjątkowo szczególnie uzasadnionych wypadkach. Pozwany jako strona inicjująca postępowanie apelacyjne, reprezentowany w dodatku przez zawodowego pełnomocnika, powinien mieć świadomość i liczyć się z koniecznością poniesienia kosztów sądowych i odpowiednio do tego przygotować, starając się zgromadzić przed wszczęciem postępowania środki pieniężne niezbędne do ich pokrycia, zwłaszcza stosunkowej opłaty od wniesionej apelacji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia(...), postanowienie SN z dnia (...))Sąd Rejonowy podzielił także pogląd Sądu Najwyższego, iż posiadanie majątku w postaci nieruchomości w zasadzie wyłącza możliwość przyznania zwolnienia od kosztów sądowych. Sąd podkreślił, że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym został wydany przeciwko A. L.w lipcu 2013 roku, zatem od tego czasu winien zgromadzić jakiegokolwiek środki na koszty związane z niniejszym procesem. Sąd zwrócił uwagę, że badał już sytuację majątkową wnioskodawcy i postanowieniem z dnia 23 grudnia 2013 roku oddalił jego wcześniejszy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. W porównaniu do poprzedniego wniosku A. L.ujawnił jedynie wydatki oraz fakt posiadania dochodu z prac dorywczych oraz fakt wyjazdu za granicę w celach zarobkowych. Wnioskodawca ponadto spłaca dwa kredyty w łącznej kwocie 780 zł. Zdaniem Sądu strona spłacająca zobowiązania kredytowe nie może faworyzować swoich zobowiązań prywatnoprawnych przed publicznymi, jakimi są koszty sądowe. Sąd zwrócił uwagę, iż pomimo wyraźnego zobowiązania A. L.nie wykazał należycie swoich dochodów ani ponoszonych wydatków, ani nie ujawnił rzetelnie całego swojego posiadanego majątku, zwłaszcza nie przedłożył wyciągu z rachunku bankowego, który pozwoliłby na wgląd w jego transakcje i jakąkolwiek weryfikację jego oświadczenia. Przełożona deklaracja podatkowa za rok 2012 i 2013, nie pozwala na ocenę możliwości finansowych w zakresie możliwości zgromadzenia oszczędności zwłaszcza, że nie ujawnia źródeł dochodu ani wnioskodawcy (przedłożony PIT 36 za 2013 roku nie wykazuje żadnych dochodów) ani jego żony, z którą wspólnie zamieszkuje i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, a być może pozostaje na jej utrzymaniu. Zobowiązanie wynikające z przedmiotowego pozwu wynika ponadto z prowadzonej działalności gospodarczej, zatem wnioskodawca w szczególności powinien być przygotowany na ewentualne wydatki związane z tą działalnością w tym także koszty sądowe, a jeśli faktycznie nie może ich ponieść powinien rzetelnie wskazać powody i je uzasadnić, czego w ocenie Sądu wnioskodawca ani jego pełnomocnik w niniejszej sprawie nie zrobili. Brak rejestracji jako bezrobotnego czy korzystania z instytucji państwa dla osób ubogich może także świadczyć, że A. L.posiada inne źródła dochodu niż wskazane w oświadczeniu, lub pozostaje na utrzymaniu osób trzecich, których nie ujawnił, co uniemożliwia ocenę możliwości finansowych wnioskodawcy i uwzględnienie wniosku, zwłaszcza, że to strona wnioskująca winna wykazać niemożność pokrycia kosztów sądowych.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł pozwany i wniósł o jego zmianę, poprzez uwzględnienie wniosku pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych w całości alternatywnie o zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w części.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisu prawa procesowego - art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż sytuacja materialna i rodzinna pozwanego pozwala na ponoszenie przez pozwanego kosztów niniejszego postępowania w całości, albo w części, podczas gdy pozwany ze względu na swoje problemy finansowe i brak możliwości podjęcia pracy w Polsce, musiał wyjechać w poszukiwaniu pracy za granicę, gdyż możliwe do uzyskania wynagrodzenie za pracę w Polsce nie pozwoliłoby pokrywać kosztów niezbędnych na utrzymanie jego i najbliższej mu rodziny.

W uzasadnieniu zażalenia podniósł, iż złożone przez pozwanego oświadczenie dotyczące stanu jego rachunku bankowego jest również dowodem, który powinien podlegać ocenie Sądu, w zestawieniu z pozostałymi dowodami. Zdaniem skarżącego o ile strona przygotowująca się do procesu winna poczynić przygotowania także w zakresie kosztów, to Sąd powinien jednak rozważyć konkretne uwarunkowania w sposób powściągliwy i rozsądny, czego w przedmiotowej sprawie nie uczynił. Sąd winien mieć na uwadze to, że pozwany nie zakładał z góry, że przegra proces i w związku z tym nie czynił oszczędności związanych z koniecznością złożenia apelacji. Sytuacja materialna pozwanego nie pozwala mu na poczynienie oszczędności na ewentualne koszty niniejszego postępowania. A. L.

posiada zobowiązania kredytowe, a także musi ponosić inne wydatki. W celu poprawy swojej sytuacji materialnej pozwany musiał wyjechać do pracy fizycznej za granicę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Przystępując do jego rozpoznania Sąd Okręgowy podziela ocenę wyrażoną przez Sąd pierwszej instancji, wynikającą z popartego stanowiskiem Sądu Najwyższego poglądu, że instytucja zwolnienia z kosztów sądowych jest formą pomocy udzielanej przez (...)osobom najbiedniejszym, aby w ten sposób pomóc im w sądowym dochodzeniu roszczeń. Z tego względu powinno mieć miejsce tylko w sytuacjach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie. Ubiegający się o taką pomoc powinien poczynić oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny, a dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające, może zwrócić się o pomoc Państwa.

Pozwany jako osoba inicjująca postępowanie apelacyjne winien liczyć się także z obowiązkiem poniesienia związanych w nim kosztów (opłaty od apelacji), zwłaszcza, że odpłatność postępowania sądowego jest zasadą. Pozwany nie może skutecznie argumentować, że nie mógł przewidzieć swojej ewentualnej przegranej, a w związku z tym także konieczności złożenia apelacji. W ocenie Sądu Okręgowego z samego już faktu, bycia stroną postępowania wiąże się ryzyko tego, że na pewnym etapie postępowania na skutek wydania niekorzystnego dla strony rozstrzygnięcie może powstać konieczność poniesienia określonych kosztów. Stanowisko to, wydaje się tym bardziej uzasadnione, że pozwany przed wystąpieniem przez powódkę na drogę sądową co miało miejsce w lipcu 2013 roku, był świadomy swego zadłużenia, jak i tego, że wobec faktu nie wyrażenia przez powódkę zgody na prolongatę zadłużenia (pismo z października 2012 roku, k. 28 akt sprawy) ta może wystąpić na drogę sądową.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że o istnieniu przesłanek zwolnienia od kosztów sądowych decyduje nie tylko wysokość zarobków (dochodów) wnioskodawcy oraz rozmiar usprawiedliwionych potrzeb jego rodziny, lecz także jego ogólny stan majątkowy (por. postanowienie SN z (...)). Jak wynika z oświadczenia majątkowego skarżący posiada majątek w postaci nieruchomości budynkowej o powierzchni (...)oraz nieruchomości gruntowej o powierzchni (...)Ich posiadanie może świadczyć o tym, że pozwanego stać było na jego zakup jak też na bieżące utrzymanie. Posiadanie takiego majątku czyni niemożliwym uznanie pozwanego za osobę ubogą.

Za możliwością poniesienia przez pozwanego jednorazowego wydatku- jakim jest opłata od apelacji, przemawia także lektura akt sprawy. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zadeklarował możliwość spłaty zadłużenia wobec powódki w 13 kwartalnych ratach po 3000 złotych. Co oznacza, że miesięcznie pozwany jest w stanie uzyskać wolne środki w wysokości 1000 złotych.

Nie sposób wreszcie nie uwzględnić faktu, że z reguły praca poza granicami kraju stanowi źródło ponadprzeciętnych dochodów.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia, zatem w oparciu o przepis art. 385 kpc, w zw. z art. 397 § 2 kpc, oddalił zażalenie.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)